

Sygn. akt I C 809/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Piasecka

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2017 roku w Człuchowie

sprawy

z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...) w W.

przeciwko S. K. (1)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego S. K. (1) na rzecz powoda (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...) w W. kwotę 175,72 zł (słownie: sto siedemdziesiąt pięć złotych siedemdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości 7 % od dnia 17 czerwca 2016 do dnia zapłaty, a w razie zmiany ustawowych odsetek za opóźnienie – z tymi odsetkami,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. oddala wniosek o zasądzenie kosztów procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 809/16

UZASADNIENIE

Powód – (...) sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko S. K. (1) o zapłatę kwoty 595,55 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany S. K. (1) zawarł z (...) S.A. umowę o świadczenie usług w zakresie dostarczania programów telewizyjnych i/lub radiowych oraz udostępniania urządzenia dekodującego, zawartą w formie pisemnej w dniu 4 marca 2013 roku.

Spółka wykonała zobowiązanie wynikające z umowy, natomiast pozwany nie wykonał zobowiązań wynikających z umowy, regulaminu świadczenia usług oraz regulaminu promocji. Zadłużenie pozwanego wynosi kwotę 595,55

złoty, która obejmuje kwoty wynikające z 5 faktur, każda opiewająca na sumę 29,90 złotych, odsetki wynikające z opóźnienia w zapłacie faktur oraz kwota 367,13 złotych wynikająca z noty obciążeniowej.

W dniu 14 grudnia 2015 roku umową cesji zostały przeniesione wierzytelności z (...) S.A. na powoda. Pozwany został prawidłowo powiadomiony o tym fakcie.

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie nakazem zapłaty z dnia 12 sierpnia 2016 roku, wydanym w sprawie VI Nc – e 1002076/16, orzekł o całości żądania powoda, również w zakresie kosztów procesu.

W przepisany terminie pozwany S. K. (1) złożył pozew od nakazu zapłaty wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym, zaskarżając orzeczenie w całości.

Postanowieniem z dnia 13 października 2016 roku, wydanym w sprawie VI Nc – e 1002076/16, Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie pozwu i utratę mocy nakazu zapłaty, a następnie przekazał sprawę do tutejszego Sądu.

Na rozprawie w dniu 23 czerwca 2017 roku pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 4 marca 2013 roku pozwany S. K. (1) zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę abonencką numer (...). Umowa została zawarta na czas oznaczony, na 24 miesiące. Wysokość opłaty abonamentowej wynosiła kwotę 0,90 złotych, natomiast opłaty za pakiet danych (dzień) 29,00 złotych.

Pozwany jako adres do korzystania z usługi wskazał ul. (...), (...)-(...) G..

bezsporne, nadto por. kserokopia umowy abonenckiej z dnia 4 marca 2013 roku k. 28 – 30, wyjaśnienia pozwanego S. K. (1) 00:01:42 k. 110.

Pozwany S. K. (1) opłacał abonament do listopada 2014 roku w wysokości 29,00 złotych. Przyczyną zaprzestania opłacania abonamentu była przeprowadzka pozwanego do C., z powodu choroby. Przed opuszczeniem miejsca dostawy usługi pozwany wielokrotnie zwracał się do pracownika (...) S.A. z siedzibą w W., który namówił go na zawarcie umowy, o przeniesienie usługi do C., jednakże bezskutecznie.

przyznane, wyjaśnienia pozwanego S. K. (1) 00:04:49 k. 110, 00:04:49 k. 110v, dowód: zeznania świadka D. S. 00:02:30 – 00:04:48 k. 122v.

Pozwany zwrócił dekoder, zgodnie z wezwaniem.

Pozwany po opuszczeniu lokalu przy ul. (...) w G. nie uregulował abonamentu za marzec, kwiecień, maj, czerwiec i lipiec 2014 roku. W związku z tym umowa została rozwiązana.

bezsporne, por. wydruki k. 31 – 51, wyjaśnienia pozwanego S. K. 00:11:23 k. 110v, nadto zeznania świadka D. S. 00:06:41 k. 122v.

W dniu 14 grudnia 2015 roku (...) S.A. z siedzibą w W. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności, w tym również wierzytelność przysługującą wobec pozwanego.

dowód: umowa cesji wierzytelności k. 52 – 54v, częściowy wykaz wierzytelności k. 55.

Sąd zważył co następuje:

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że pozwany S. K. (1) zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę abonencką na czas oznaczony. Spór dotyczył natomiast wysokości dochodzonego roszczenia.

Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia, który w ocenie Sądu, nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie bowiem z treścią art. 117 § 2 kc ten, przeciwko komu przysługuje dane roszczenie (podmiot zobowiązaniowy), po upływie określonego czasu, ma możliwość uchylenia się od jego zaspokojenia. Upływ czasu oznacza w istocie, że podmiot zobowiązany staje się stroną, która decyduje o zaspokojeniu roszczenia. Ma on bowiem możliwość albo powołania się na przedawnienie, albo dobrowolnego zaspokojenia uprawnionego. Przy czym ma on w tym zakresie pełną swobodę i może dokonać tego w dowolny sposób, w tym także per facta concludentia.

W myśl art. 118 kc jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Przy czym bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 kc). Ponadto terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną (art. 119 k.c.).

Niewątpliwym jest, że roszczenie powoda związane jest z działalnością gospodarczą, a zatem ulega przedawnieniu z upływem trzech lat.

W przedmiotowej sprawie pozwany S. K. (1) sam przyznał, że regulował opłatę abonamentową przez okres około roku, a zatem przynajmniej do marca 2014 roku. Zatem skoro pozew został wniesiony do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie w dniu 17 czerwca 2016 roku, to w tym dniu nastąpiła przerwa biegu przedawnienia i to przed upływem 3 – letniego terminu koniecznego do przedawnienia roszczenia związanego z prowadzona działalnością gospodarczą.

Odnosząc się natomiast do roszczenia strony powodowej, to zasługuje ono na uwzględnienie jedynie w części.

W toku niniejszego procesu strona powodowa powinna udowodnić wysokość dochodzonego roszczenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi określone dla siebie skutki prawne, tym bardziej, że ciężar dowodu pozostaje w ścisłym związku z problematyką procesową dowodów i spełnia przy tym dwie zasadnicze funkcje. Po pierwsze dynamizuje postępowanie dowodowe w systemie obowiązywania zasady sporności (kontrydiktoryjności) w procesie, po drugie określa wynik merytoryczny sporu (sprawy) w sytuacji krytycznej, gdy strona nie udowodni faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. K. Piasecki, Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz, Zakamycze, 2003 r.). Oznacza to zatem, że Sąd tylko wyjątkowo winien ingerować w przebieg postępowania dowodowego dopuszczając dowody z urzędu, które to uprawnienie wynika z treści przepisu art. 232 k.p.c. Ponadto, zgodnie z przyjętą linią orzecznictwa, obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża przede wszystkim strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1996 r., III CKN 6/96, OSNC 1997/3/29), ponieważ Sąd został wyposażony jedynie w uprawnienie, a nie obowiązek, dopuszczenia dalszych jeszcze, nie wskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.). Dlatego też Sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zd. 2 k.p.c. uprawnienia powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu. Podkreślić również należy, że zasada kontrydiktoryjności winna być całkowicie zachowana zwłaszcza wówczas, gdy strony korzystają z pomocy profesjonalnych pełnomocników.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa swoje roszczenie wywodziła z treści art. 509 kc, dotyczącego umowy przelewu wierzytelności, a zgodnie z § 2 tego przepisu wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

W ocenie Sądu nie zasługiwało na uwzględnienie roszczenie strony powodowej w zakresie kary za rozwiązanie umowy w okresie podstawowym (...) w wysokości 367,13 złotych oraz odsetek za opóźnienie od tej noty obciążeniowej w wysokości 52,70 złotych.

Powód nie wykazał bowiem, w toku niniejszego procesu zarówno podstawy ustalenia i żądania tej kary, jak również jej wysokości. Wysokość kary oraz jej podstawa nie wynika z przedłożonej przez powoda kserokopii umowy, która zawiera jedynie uregulowanie zawarte w punkcie 10 umowy, dotyczące roszczenia w przypadku, gdy zawarcie umowy związane jest z ulgą przyznaną abonamentowi. Brak jest natomiast w umowie jakichkolwiek zapisów dotyczących kar za rozwiązanie umowy.

Wobec powyższego, skoro powód nie wykazał zarówno zasadności, jak i wysokości roszczenia w zakresie kary, to Sąd uwzględnił roszczenie powoda jedynie w zakresie opłat abonamentowych wynikających z przedłożonych faktur oraz odsetek za opóźnienie w zapłacie tych faktur. Tym bardziej, że okoliczność nieregulowania opłat abonamentowych została przyznana przez samego pozwanego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc, który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana uległa tylko co do nieznaczej części żądania.

Niewątpliwym bowiem jest, że strona powodowa wniosła o zasądzenie kwoty 595,55 złotych, a jej roszczenie zostało uwzględnione jedynie w zakresie kwoty 175,72 złotych, co stanowi jedynie 29% dochodzonego roszczenia.